

Kontakt z Konfederacją Polski Niepodległej można uzyskać poprzez następujące osoby:
Dariusz Wójcik - Lublin, ul. Bieszczadzka 16 /Węglin/
Paweł Mitrus - Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka 47m6, tel. 407-00
Marek Miszczak - Lublin, ul. Hutnicza 4m78, tel. 626-36

NSZZ "Solidarność"
Regionalny Komitet Małopolski
ARCHIWUM PRACOWNICZE

PISMO

Konfederacji Polski Niepodległej

GONIEC

Obszar IV - Lublin



NR 12

1989 ROK

CENA 20 Zł

Tło III Kongresu

Kongres w Konfederacji Polski Niepodległej jest władzą najwyższą, która uchwała generalny program polityczny, strukturę organizacyjną oraz dokonuje wyboru: Przewodniczącego, Rady Politycznej i Komisji Rewizyjnej.

Tak się złożyło, że Kongresy odbywały się w sytuacjach przetomowych, w czasie intensyfikacji działań politycznych.

Pierwszy odbył się w lipcu roku 1980, gdy narastała fala strajków, która przyniosła "Solidarność". Drugi - 22 XII 1984 r. w okresie między amnestią a kolejną, ostatnią do chwili obecnej, falą represji. Trzeci Kongres Konfederacji Polski Niepodległej rozpoczął swe obrady 4 lutego 1989 r., na dwa dni przed inauguracją obrad "okrągłego stołu", w sytuacji względnej liberalizacji władz, oraz narastającego napięcia i raz po raz wybuchających strajków.

W sobotni ranek do Warszawy zjechało ponad 200-tu delegatów i gości zaproszonych na obrady.

Było to uwieńczenie kilkumiesięcznych przygotowań politycznych i organizacyjnych (kilkadziesiąt zjazdów obszarowych i wyborczych i programowych). Wielu niesprawności nie udało się uniknąć, lecz i przedsięwzięcie było nie małe. Zebrać ponad dwustu działaczy stale tropionych i śledzonych przez milicję jest znacznym wysiłkiem, tym bardziej jeśli się nie chce korzystać z ochrony Kościoła.

Kongres rozpoczął się mszą św. koncelebrowaną przez ks. Małko-wskiego i ks. Zycha na strychu dwunastopiętrowego wieżowca. Następnie oficjalnego otwarcia dokonał Leszek Moczulski, po czym płk Dronicz przedstawił sytuację w wojsku i milicji oraz wskazał konieczne kierunki działań w tych środowiskach. Pierwsze pół godziny, to był czas dany SB na interwencję, skoro nie udzielił podjęto decyzję o przeniesieniu obrad do centrum miasta - do sali konferencyjnej Instytutu Nauk Społeczno-Filozoficznych Akademii Medycznej. Na początku tej części obrad Przewodniczący KPN, Leszek Moczulski, wygłosił referat polityczny omawiający tezy programowe proponowanej uchwały politycznej.

93 CD S 2/112

Proponowany program składa się z czterech części. Pierwsza z nich, zatytułowana: "Konfederacja", dokonuje samookreślenia partii, wskazuje na dziedzictwo historyczne i tożsamość ideową dnia wczorajszego i dzisiejszego nurtu niepodległościowego. Część druga: "Program maximum" jest syntezą dotychczasowej linii programowej KPN zawartej w "Rewolucji bez rewolucji", Uchwale Politycznej II Kongresu i innych dokumentach. Część trzecią stanowią "Program minimum" określający program walki o wolne wybory i dwuwariantowy program działań bieżących: rewolucyjny i ewolucyjny. "Program sanacji gospodarki narodowej" jest ostatnią częścią w programowej Uchwale Politycznej III-go Kongresu KPN. Jest to modelowy program wydobywania kraju z kryzysu przy pomocy zdecydowanych, szybkich posunięć ekonomicznych, z przerzuceniem kosztów reformy ze społeczeństwa na aparat państwowy. Dalszą część obrad zajmuje debata dotycząca zmian w Statucie. Pod koniec tej części obrad dochodzi do interwencji sił bezpieczeństwa.

Po raz kolejny władza pokazała swoje prawdziwe oblicze i prawdziwe intencje. Realizując koncepcję podziału i skłucenia opozycji stawia jej część umiarkowaną przed wyborem między tymi co bili, strzelali, więzili i zdelegalizowali "Solidarność", a tymi, którzy nieraz osamotnieni lecz do końca pozostali wierni sprawie niepodległości Polski. Mam nadzieję, że ta koncepcja nie zostanie zrealizowana, a wybór będzie słuszny.

DARIUSZ WÓJCIK

K P N

Jeszcze niedawno przeciętny obywatel tego kraju na wieść o Konfederacji Polski Niepodległej patrzył, gdzie by tu niepostrzeżenie dać drapaka. Postawa taka wydaje się być zrozumiała jeśli wziąć pod uwagę z jednej strony słabo (ze względów obiektywnych) rozbudowaną sieć informacji konfederackiej, z drugiej zaś - kierunek propagandy reżimu komunistycznego. Wszystko jednak ma swoje granice. Tak jak dziecko straszone przez rodziców np. kominia rzem, z czasem przestaje się go bać, przewartościowując swoje o nim pojęcie (najpierw się go boi, a następnie wierzy, że przynosi on szczęście), tak też społeczeństwo straszone przez władzę KPN-em z czasem przestaje się go bać, przestaje od niego stronić próbuje go "dotknąć", by wreszcie utożsamić się z nim.

Coraz większa część społeczeństwa dojrzewając świadomościowo zaczyna poszukiwać właściwego dla siebie miejsca, w którym mogła by dać upust swej, częstokroć tajonej, aktywności życiowej. Wielu miejsce to znajduje w "Solidarności". Ale wielu też zdaje sobie sprawę, że na działalności związkowej "świat się nie kończy", że istnieją też cele inne, wyższe, a wśród nich ten jeden - najważniejszy, przekazywany z pokolenia na pokolenie. Rozpoczyna się więc wędrówka w poszukiwaniu programu najbardziej zdolnego do osiągnięcia celu - spadku - niepodległości. Padają pytania m.in. o program Konfederacji Polski Niepodległej. Wychodząc na przeciw oczekiwaniom spróbuję w sposób zwięzły ująć to co za pisane zostało na dziesiątkach i setkach stronic. Będzie to zatem jedynie rys programowy, o czym mam nadzieję Czytelnik podczas zapoznawania się z nim będzie pamiętał.

Dla Konfederatów niepodległość jawi się jako korelat wolności narodowych i suwerenności państwowej. Filary niepodległości stanowią zatem:

- wartości moralne - przyrodzone i niezbywalne takie jak: wolność sumienia i wyznania, wolność słowa, druku, zgromadzeń, wolność od strachu i głodu, prawo do stowarzyszania się, prawo do własnego państwa - o które to wartości Naród nasz zawsze walczył i zawsze ich bronił;

- wartości publiczno-prawne - wynikające z wartości moralnych, a artykułujące się w możności decydowania o sprawach ustroju własnego państwa, o sposobie wybierania własnych władz, o stosunkach z innymi państwami.

Na podobnych zasadach KPN chce oprzeć stosunki z państwami Mię - dzymorza (kraje położone między Rosją właściwą, a Bałtykiem, RFN i Adriatykiem). Do podstawowych reguł współistnienia tych państw należą:

- samostanowienie o sprawach wewnętrznych i zewnętrznych państwa
- życie w granicach etnicznych, gdzie korekty granic przeprowadza ne są za zgodą wszystkich zainteresowanych, w tym mieszkańców danego terytorium;

- przepuszczalność granic - co sprowadza się do swobodnego ruchu ludności i możliwości osiedlania się w wybranym przez siebie miejscu;

- wzajemna tolerancja i wspomaganie mniejszości narodowych przez umożliwienie im rozwoju odrębności narodowej, posługiwania się własnym językiem, zapewnienie równych praw politycznych, społecznych i ekonomicznych, w tym równego dostępu do kariery zawodowej, politycznej i społecznej.

Tak jak nie da się wygrać wojny (środkami konwencjonalnymi) bez wygrywania bitew, tak też nie da się osiągnąć celu ostatecznego, jakim jest dla Konfederacji niepodległość, bez osiągnięcia celów pośrednich. II Kongres KPN (1984 r.) określił trzy podstawowe cele pośrednie stojące na drodze do niepodległości. W Konfederacji określa się je mianem horyzontów. Pierwszym jest pluralizm zwiazkowy, dla osiągnięcia którego należy organizować społeczeństwo według kryteriów nie politycznych. Ponieważ sprawa legalizacji NSZZ "Solidarność" zostanie rozstrzygnięta w najbliższych dniach, można przyjąć, że ten horyzont został osiągnięty. Drugim jest pluralizm polityczny, dla osiągnięcia którego należy organizować społeczeństwo według kryteriów politycznych, zmierzając w prostej linii do wolnych wyborów. W drodze do osiągnięcia trzeciego horyzontu - proklamowanie Trzeciej Rzeczypospolitej - należy organizować społeczeństwo w państwo.

Na organizowanie społeczeństwa wokół powyższych celów pośrednich nakłada się rozwój niezależnych struktur politycznych przebiegający w sposób mniej więcej następujący: formowanie się grup politycznych i wyodrębnianie się z nich partii politycznych, formowanie się Polskiego Systemu Politycznego - dublującego z czasem instytucje państwowe PRL, co powinno doprowadzić, przy osiągnięciu drugiego horyzontu (wolne wybory), do dwuwładzy. Stanie się wówczas konieczne powołanie Krajowej Reprezentacji Politycznej, stojącej na czele Polskiego Systemu Politycznego i pełniące go rolę quasi parlamentu przejmującego faktyczną władzę w kraju. Pragnę w tym miejscu przypomnieć, że jest to rozwiązanie modelowe, które nie musi przebiegać w sposób wyżej przedstawiony. W realizacji poszczególnych horyzontów i faz należy posługiwać się polityką niezmiernie elastyczną, wykorzystując istniejące możliwości oraz tworząc nowe, nie zapominając jednak o celu zasadniczym, któremu czynności te mają służyć.

Z chwilą relegalizacji NSZZ "S" (co jest kwestią najbliższego czasu) zostanie osiągnięty pierwszy horyzont, a jednocześnie rozpocznie się walka o pluralizm polityczny, którego punktem centralnym są wolne wybory. Osiągnięcie zatem drugiego horyzontu zależy od tego, czy zbliżające się wybory do Sejmu będą wolne, czy nie. Biorąc pod uwagę, iż rząd ustępuje zawsze tylko o tyle, o ile musi i wtedy dopiero, gdy nie ma innego wyjścia, stwierdzić trzeba że nie będzie to zadanie łatwe. To, że rząd musi przeprowadzić wolne wybory jest sprawą oczywistą. Problematyczne jest natomiast to, czy nie ma on innego wyjścia, albo inaczej - co rozumie przez wolne wybory? Odpowiedź na to pytanie poznamy już niebawem. Tymczasem wróćmy do Konfederacji, która przez wolne wybory rozumie takie wybory, które będą:

- powszechne - co oznacza, że czynne i bierne prawo wyborcze posiada każdy pełnoletni obywatel polski przebywający w kraju jak i za granicą, a w tym osoby bezprawnie pozbawione obywatelstwa z przyczyn politycznych przez władze PRL, osoby przebywające w więzieniach i aresztach na mocy prawomocnego wyroku za czyny dokonane z motywów politycznych oraz przebywające w aresztach śledczych i więzieniach bez prawomocnego wyroku - niezależnie od zarzucanych im czynów;
 - równe - co oznacza, że wszystkim obywatelom (wyżej wymienionym) przysługują te same prawa. Prawo zgłaszania kandydatów na posłów powinno przysługiwać w okręgach wielomandatowych 100-osobowej, a w okręgach jedno- i dwumandatowych 50-osobowej grupie wyborców;
 - bezpośrednie - co oznacza, że obywatele zgłaszają i wybierają swych przedstawicieli w sposób bezpośredni, bez korzystania z żadnych ogniw pośrednich;
 - tajne - co oznacza, że akt głosowania (skreślanie) nie może być niczym krępowany, w związku z czym każdy wyborca musi obowiązkowo korzystać z przygotowanej w tym celu kabiny.
- Wybory przeprowadzone z naruszeniem powyższych zasad nie mogą zostać uznane przez KPN ani za legalne, ani za ważne.

Przy okazji wolnych wyborów warto przypomnieć pewien fakt historyczny z wyborami związany. W lutym 1945 r. (Jalta) USA, Wielka Brytania i ZSRR wzięły na siebie obowiązek doprowadzenia w Polsce do wolnych wyborów. Wybory takie do chwili obecnej nie zostały przeprowadzone. KPN nie uznaje postanowień jaltańskich, jako podjętych bez udziału suwerennego państwa, którego one dotyczyły. Nie zwalnia to jednak rządów USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR od wypełnienia dobrowolnie wziętych na siebie zobowiązań, tak jak nie pozbawia Narodu polskiego, przysługującego mu wobec tych państw, prawa żądania wywarcia należytego nacisku w tej sprawie na rząd PRL.

Z chwilą przeprowadzenia wolnych wyborów zostanie osiągnięty drugi horyzont, a tym samym rozpocznie się ostatni etap walki o niepodległość. Nastąpi okres dwuwładzy i stopniowego zastępowania systemu PRL Polskim Systemem Politycznym. Zmiana ustroju nastąpi w sposób parlamentarny, w oparciu o obowiązującą jeszcze konstytucję PRL. Parlament proklamuje odrodzenie niepodległej Rzeczypospolitej oraz albo potwierdzi obowiązywanie na terytorium państwa Konstytucji Kwietniowej z ewentualnymi demokratycznymi poprawkami, albo uchwali nową Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

ZBIGNIEW SZNAJDER